



Mt 13, 44-52 Jezus opowiedział tłumom taką przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieliście to wszystko?”. Odpowiedzieli Mu: „Tak”. A On rzekł do nich: „Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbca wydobywa rzeczy nowe i stare”. †

Odkryć najcenniejszy skarb

Przez całe lata poznajemy siebie, odkrywamy o sobie prawdę. Czasem boimy się tej prawdy, ponieważ wydaje nam się ona straszna i gorzka. Pierwsza jednak i najpiękniejsza prawda o nas jest taka: Pan Bóg obdarował każdego człowieka życiem! To życie jest podobne do ziemi pełnej ukrytych skarbów.

Najważniejszy nasz skarb – to nieśmiertelna dusza. Ona przypomina nam, że jesteśmy przeznaczeni do tego, aby żyć wiecznie. Kolejne dary otrzymaliśmy w dzień naszego chrztu świętego. Wtedy zostaliśmy oczyszczeni z grzechu pierwotnego i powołani do tego, aby zostać uczniami Jezusa. Wówczas Pan Bóg wyposażył nas we wszystko to, co jest potrzebne, aby zrozumieć i przyjąć, że Jezus jest naszym Zbawicielem.

Te skarby często pozostają w nas ukryte, zapomniane. Czasami ufamy tylko temu, co widzimy i dotykamy. Lecz przychodzi taki czas, że to nie wystarcza. Jest to zaproszenie, aby zajrzeć pod powierzchnię tego, co znaliśmy dotychczas. Wtedy odkrywamy skarby bezcenne. Z pewnością odkrywamy, że należymy do Chrystusa i Jego królestwa, które nie przemija i nie jest skłócone. Dostrzeżemy tam też Boże Miłosierdzie, które sprawia, że Pan Bóg zawsze na nas czeka. Zauważymy nasze talenty, które pomagają nam realizować powołanie. Tam odkrywamy piękną prawdę o swym życiu. □ Jakie talenty pomagają nam realizować powołanie? Jaką jest prawdziwa powołańca?